

UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW
Z DNIA 19 STYCZNIA 2012 R.
I KZP 18/11

Podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka zapobiegawczego.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki (sprawozdawca).

*Sędziowie SN: K. Klugiewicz, R. Malarski, R. Sądej, D. Świecki,
W. Wróbel, S. Zabłocki.*

Prokurator Prokuratury Generalnej: A. Herzog.

Przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich: J. Malinowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2012 r., przekazanego na podstawie art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 5 października 2011 r., o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy przesłanki określone w art. 258 § 2 k.p.k. stanowią samodzielne i wystarczające podstawy do zastosowania (przedłużenia stosowania) tymczasowego aresztowania, a tym samym tworzą domniemanie, że podejrzany może podjąć działania zakłócające

prawidłowy tok postępowania, co zwalnia z powinności wykazywania konkretnych okoliczności godzących w prawidłowy tok postępowania?”

uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Rzecznik Praw Obywatelskich, wnioskiem z dnia 5 października 2011 r., wystąpił na podstawie art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego: „Czy przesłanki określone w art. 258 § 2 k.p.k. stanowią samodzielne i wystarczające podstawy do zastosowania (przedłużenia stosowania) tymczasowego aresztowania, a tym samym tworzą domniemanie, że podejrzany może podjąć działania zakłócające prawidłowy tok postępowania, co zwalnia z powinności wykazywania konkretnych okoliczności godzących w prawidłowy tok postępowania?”.

Rozbieżności w wykładni prawa Rzecznik Praw Obywatelskich upatruje w przytoczonych we wniosku i załączonych do niego (choć już nie w takim zakresie, w jakim nastąpiło odwołanie) orzeczeniach sądów rejonowych, sądów okręgowych i sądów apelacyjnych, a także Sądu Najwyższego. W konkluzji, Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że „przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. nie stanowią samodzielnych i wystarczających podstaw do zastosowania (przedłużenia stosowania) tymczasowego aresztowania, a tym samym nie tworzą domniemania, że

podejrzany może podjąć działania zakłócające prawidłowy tok postępowania, i nie zwalnia to z powinności wykazywania konkretnych okoliczności godzących w prawidłowy tok postępowania. W szczególności nie mogą one stanowić takiej podstawy przy orzekaniu w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania”.

W pisemnym stanowisku z dnia 14 grudnia 2011 r., prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „W art. 258 § 2 k.p.k. określone zostały samodzielne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, oparte na domniemaniu o charakterze względnym, iż grożąca lub wymierzona oskarżonemu surowa kara powoduje obawę zakłócenia prawidłowego biegu postępowania karnego; Wymagają one każdorazowego wykazania, że w realiach konkretnej sprawy istnieje dla oskarżonego zagrożenie surową karą, a nie istnieją okoliczności wskazujące na brak potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania”.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zważył, co następuje.

Na wstępie, przed przystąpieniem do rozważań merytorycznych, należy poczynić kilka uwag o charakterze formalnym i porządkującym. Po pierwsze, przypomnieć trzeba, za postanowieniem składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 33/04, R-OSNKW 2005, poz. 43, że podstawową przesłanką wystąpienia z tzw. abstrakcyjnym pytaniem prawnym nie jest sama rozbieżność w orzecznictwie, a zwłaszcza rozbieżność wynikająca z odmiennego stosowania prawa, lecz rozbieżność wynikająca z odmiennej wykładni prawa. Już ta okoliczność nakłada na podmiot korzystający z uprawnienia przewidzianego w art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym szczególny obowiązek, jeżeli chodzi o przygotowanie uzasadnienia wniosku. Ponadto, o ile w poprzednim stanie prawnym (art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym), przesłanka

wystąpienia z zagadnieniem prawnym była określona jako potrzeba wyjaśnienia przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie, o tyle na gruncie obowiązującej ustawy chodzi wyłącznie o rozbieżność w orzecznictwie wymagającą wykładni prawa. W poprzednim stanie prawnym akcent był więc położony na stosowanie przepisów, a nie na wykładnię prawa, natomiast obecnie rozbieżność w orzecznictwie ma wprost dotyczyć wykładni prawa (por. także postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2004 r., III CZP 25/04, OSNC 2005, z. 7-8, poz. 146).

Po drugie, skoro podstawą takiego wniosku jest rozbieżność w orzecznictwie sądowym, to skuteczne wystąpienie z abstrakcyjnym zagadnieniem prawnym musi wiązać się z uprzednim zidentyfikowaniem, analizą, a następnie przedstawieniem Sądowi Najwyższemu rozbieżnych orzeczeń. Niewystarczające jest więc, co w części jest udziałem rozpoznawanego wniosku, ograniczanie się do pism prezesów poszczególnych sądów powszechnych, relacjonujących praktykę orzeczniczą.

Po trzecie wreszcie, rozbieżność musi być rzeczywista, co zakłada prawidłowe odczytanie rezultatów dokonanej przez sądy wykładni, a ponadto musi zachodzić w orzecznictwie sądów powszechnych lub Sądu Najwyższego, co z kolei wiąże się z ustaleniem odpowiedniej liczby rozbieżnych orzeczeń. W tej sprawie kryterium to jest w ostateczności spełnione, czy, jak ocenia to prokurator Prokuratury Generalnej, dostatecznie wykazane, choć jednocześnie należy wskazać, że znacząca część orzeczeń przywołanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich jako mających prezentować pogląd o niesamodzielności przesłanek określonych w art. 258 § 2 k.p.k. tak sformułowanego stanowiska w istocie nie zawiera (w orzeczeniach tych kładzie się nacisk na niespełnienie przesłanek ogólnych – określonych w art. 249 § 1 lub w

art. 257 § 1 k.p.k., a w części wprost przyjmuje się, że art. 258 § 2 k.p.k. tworzy swoiste domniemanie). Za wątpliwe natomiast uznać trzeba powoływanie w treści uzasadnienia wniosku postanowień sądu pierwszej instancji o uchyleniu tymczasowego aresztowania oraz o nieuwzględnieniu wniosku oskarżyciela publicznego o przedłużenie okresu stosowania tymczasowego aresztowania (postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. w sprawach IV K 191/07 i IV K 271/09), które następnie zostały zmienione przez sąd drugiej instancji w wyniku kontroli odwoławczej zainicjowanej zażaleniami oskarżyciela publicznego, a więc takich, które w obrocie prawnym ostatecznie nie funkcjonują (zob. pismo sędziego Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 kwietnia 2011 r., wraz z załączonymi odpisami postanowień Sądu Okręgowego).

Uznając jednak, że w tej sprawie zostały spełnione przesłanki do podjęcia uchwały w trybie określonym w art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym, należy przejść do rozważań merytorycznych. Otóż, w treści art. 258 § 2 k.p.k. zostały zawarte dwie przesłanki szczególne stosowania tymczasowego aresztowania z uwagi na surową karę grożącą oskarżonemu (podejrzanemu). Ustawodawca wprost bowiem wskazał, że jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą. Niewystarczające jest więc samo odwołanie się do górnej granicy ustawowego zagrożenia karą przewidzianego w przepisie części szczególnej Kodeksu karnego albo w ustawie szczególnej, a wymagane jest ustalenie, na podstawie okoliczności konkretnej sprawy i uprawdopodobnionych w stopniu, o jakim mowa w art. 249 k.p.k., że

oskarżonemu w konkretnej sprawie rzeczywiście grozi surowa kara [zob. np. R. A. Stefański (w:) Z. Gostyński (red.) R. A. Stefański, S. Zabłocki (red. II wydania): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2004, s. 103 i n. oraz Sąd Najwyższy w zdecydowanej większości orzeczeń, chociażby w postanowieniu z dnia 3 kwietnia 2007 r., WZ 11/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 52]. Ustawodawca posłużył się bowiem sformułowaniem „grożąca oskarżonemu surową karą”, a nie „zagrożenie karą”, które jest właściwe dla określania ustawowego zagrożenia. W dodatku, na co słusznie zwraca uwagę we wniosku prokurator Prokuratury Generalnej, gdyby samo ustawowe zagrożenie karą miało być wystarczającą przesłanką szczególną stosowania tymczasowego aresztowania, to zbędna byłaby ta część § 2 art. 258 k.p.k., w której ustawodawca odwołuje się do grożącej oskarżonemu surowej kary.

Ustawa w tym zakresie wymaga więc od sądu orzekającego w przedmiocie tymczasowego aresztowania dokonania swego rodzaju prognozowania kary, przy czym, jak już wspomniano, dokonywanego wyłącznie na użytek ustaleń i ocen potrzebnych dla stosowania środków zapobiegawczych, co, w konsekwencji, oznacza, że uzasadnienie postanowienia w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania nie musi spełniać standardów, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku skazującego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Przewidywanie przyszłej kary musi odbywać się zawsze w dwóch aspektach : zarówno pod kątem przesłanki pozytywnej, określonej w art. 258 § 2 k.p.k., jak i przesłanki negatywnej stosowania tymczasowego aresztowania, sformułowanej w art. 259 § 2 k.p.k. W tym ostatnim przepisie ustawodawca wprost nakazuje dokonanie prognozowania kary: „tymczasowego aresztowania nie stosuje się, gdy na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, że sąd orzeknie w stosunku do

oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę łagodniejszą albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia”.

Zatem, powyższe przepisy wskazują nie tyle na możliwość, co na konieczność prognozowania kary, jednak zawsze tylko jako negatywnej albo pozytywnej przesłanki szczególnej zawartej w art. 258 § 2 k.p.k.

Tak sformułowany art. 258 § 2 k.p.k. wprowadza szczególny rodzaj domniemania istnienia obawy, że oskarżony, z uwagi na grożącą mu, w tej konkretnej sprawie, surową karę, będzie bezprawnie utrudniał postępowanie, co może stanowić samodzielną przesłankę szczególną stosowania tymczasowego aresztowania [zob. uzasadnienie projektu Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. – Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 420-421, a także: T. Grzegorzczak, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2005, s. 528; L. K. Paprzycki (w:) J. Grajewski (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Kraków 2006, s. 713; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2011, s. 1446-1447; W. Grzeszczyk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2006, s. 235; J. Izydorczyk: Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym, Kraków 2002, s. 127-131; J. Skorupka: Stosowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, Prok. i Pr. 2006, nr 12, s. 109].

Jednakże, przepis art. 258 § 2 k.p.k. może stanowić szczególną podstawę stosowania tymczasowego aresztowania, co trzeba uznać za oczywiste, tylko w wypadku spełnienia ogólnych przesłanek stosowania środków zapobiegawczych, określonych w art. 249 § 1 k.p.k. (art. 258 § 2 k.p.k. w końcowej części zdania powtarza, wobec wymogów

techniczno – legislacyjnych, przesłankę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania), a także przesłanki wskazanej w art. 257 § 1 k.p.k., stanowiącej o subsydiarnym charakterze izolacyjnego środka zapobiegawczego. Zauważyć w tym kontekście trzeba, że staranna lektura części przedstawionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich postanowień sądów powszechnych, które miałyby opowiadać się za niesamodzielnym charakterem przesłanki określonej w art. 258 § 2 k.p.k., dowodzi, że w tych sprawach podstawą odmowy zastosowania, czy też przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania albo uchylenia tego środka zapobiegawczego nie był przypisywany przez Rzecznika tym orzeczeniom pogląd, a stwierdzenie, że nie jest spełniona któraś z przesłanek określonych w art. 249 § 1 k.p.k., czy też art. 257 § 1 k.p.k., a zatem że podstawa faktyczna i dowodowa nie daje podstaw do przyjęcia, iż zarzucany oskarżonemu czyn jest zbrodnią albo występkiem, o jakim mowa w art. 258 § 2 k.p.k., albo że nie tylko izolacyjny środek zapobiegawczy będzie w stanie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania. Co więcej, odwoływanie się w tym ostatnim wypadku do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 23/10, OSNKW 2011, z. 1, poz. 1, i wywodzenie z niej niesamodzielnego charakteru art. 258 § 2 k.p.k. polega co najmniej na nieporozumieniu. Uchwała ta ani wprost, ani nawet pośrednio takiego stanowiska nie wyraża, co zresztą wynika jednoznacznie z cytowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich fragmentu jej uzasadnienia. Sąd Najwyższy w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości stwierdził, że charakter przesłanki określonej w art. 258 § 2 k.p.k. (samodzielność podstawy, czy jej brak), jak i kwestia konieczności (czy jej braku) prognozowania kary dla rozstrzygnięcia ówczesnego wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich nie miały

znaczenia i dlatego obie te kwestie, z wyraźnym zaznaczeniem, zostały pominięte.

Z całości tych rozważań wynika, że wykładnia językowa przepisu art. 258 § 2 k.p.k., jak zresztą i treść jego § 1 w obu punktach, nie potwierdza stanowiska Rzecznika o niesamodzielnosci przesłanki w postaci grożącej oskarżonemu surowej kary. Jednakże trzeba odwołać się do jeszcze jednego argumentu, którego nie dostrzega Rzecznik Praw Obywatelskich, a na który słusznie zwraca uwagę prokurator Prokuratury Generalnej. Otóż, gdyby chcieć przyjąć, że dla zastosowania tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. konieczne było wykazanie istnienia uzasadnionej obawy matactwa lub uzasadnionej obawy ucieczki, ukrycia się oskarżonego, czy też innego bezprawnego utrudniania postępowania karnego (a więc podstaw stosowania tymczasowego aresztowania określonych w art. 258 § 1 k.k.), to przepis § 2 okazałby się zupełnie zbędny. Taki sposób dokonywania interpretacji stałby w rażącej sprzeczności z zakazem wykładni *per non est*. Jeżeli więc ustawodawca przewidział w § 2 art. 258 k.p.k. dodatkową podstawę stosowania tymczasowego aresztowania, a jednocześnie z żadnego przepisu nie wynika konieczność łącznego wystąpienia przesłanek określonych w § 1 i 2, to surowa kara grożąca oskarżonemu, w okolicznościach opisanych w § 2 art. 258 k.p.k., stanowić może samodzielną przesłankę szczególną.

Dotychczasowe rozważania uzasadniają więc stanowisko, że podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka zapobiegawczego.

Takie unormowanie art. 258 § 2 kpk jest zgodne z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzoną w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), co wynika nawet z orzecznictwa powołanego we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. W wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie 44722/98 Łatasiewicz przeciwko Polsce, LEX Nr 153396, Trybunał wprost wskazuje, że surowość wyroku, jaki może w przyszłości zapaść i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet ponownego popełnienia czynów zabronionych (zob. także wyrok z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie 24205/06 Krawczak przeciwko Polsce, LEX Nr 817591, czy wyrok z dnia 26 lipca 2001 r. w sprawie 33977/96 Ilijkov przeciwko Bułgarii, LEX Nr 76133). Zatem, nie może być wątpliwości, że także w orzecznictwie Trybunału Strasburskiego akceptuje się funkcjonowanie szczególnego domniemania, wynikającego z prognozowanej kary i ciężaru gatunkowego stawianych zarzutów. Oczywiście, Trybunał jednocześnie zastrzega, że – po pierwsze – okoliczności te, same w sobie, nie mogą uzasadniać nadmiernie długiego okresu stosowania tymczasowego aresztowania, a po drugie – prognozowany wymiar kary musi być, wraz z upływem czasu i w świetle przeprowadzanych kolejnych czynności, ponownie ustalany.

Tym wymogom odpowiadają polskie regulacje. Żaden przepis obowiązującego Kodeksu postępowania karnego nie dopuszcza bowiem stosowania tymczasowego aresztowania przez dłuższy okres, nieuzasadniony okolicznościami sprawy i celami izolacyjnego środka zapobiegawczego (art. 263 § 1-4 k.p.k.). Konieczność weryfikacji istnienia podstaw dalszego stosowania tymczasowego aresztowania wynika natomiast nie tylko z potrzeby podejmowania odpowiednich decyzji procesowych z upływem okresu, na jaki dotychczas orzeczono

tymczasowe aresztowanie, ale także w każdym czasie i na każdym etapie prowadzonego postępowania karnego (art. 253 § 1 k.p.k. – zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2001 r., IV KO 11/01, OSNKW 2001, z. 5-6, poz. 46).

Z wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich można wyczytać w istocie troskę o nienadużywanie w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych art. 258 § 2 k.p.k. Jest to już jednak kwestia nie wykładni prawa, a jego poprawnego stosowania. Tymczasowe aresztowanie, w oparciu o rozważaną tu przesłankę może bowiem nastąpić, co stwierdzono już wyżej, tylko w razie spełnienia przesłanek określonych w art. 249 § 1 i art. 257 § 1 k.p.k. Dla wyjaśnienia wszelkich wątpliwości podkreślić dodatkowo należy, że każde postępowanie przygotowawcze, jak i całe postępowanie karne, powinno być prowadzone sprawnie, bez zbędnej zwłoki. W jego ramach sąd dysponuje jednym, podstawowym okresem, w jakim można stosować tymczasowe aresztowanie (do 3 miesięcy – art. 263 § 1 k.p.k.). Jego przedłużenie możliwe jest tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy ze względu na szczególne okoliczności postępowania przygotowawczego nie można było zakończyć w tym okresie (art. 263 § 2 k.p.k.). Taka regulacja nakłada zarówno na organy występujące z wnioskiem o przedłużenie okresu stosowania tymczasowego aresztowania, jak i sądy uwzględniające takie wnioski, szczególny rodzaj obowiązku sprawozdawczego wykazania w uzasadnieniu, że w konkretnej sprawie okoliczności takie zachodzą i że mają one charakter szczególny, a organ występujący z wnioskiem (a na etapie postępowania sądowego – sąd z urzędu) musi dodatkowo wykazać, że nie działał w sprawie opieszale. Sprawne prowadzenie postępowania karnego zakłada także jego należytą organizację. Niedopuszczalne jest więc takie planowanie czynności postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, w tym rozprawy głównej, które

prowadzi do niepodejmowania żadnej istotnej czynności w okresie stosowania tymczasowego aresztowania albo wprawdzie podejmowania czynności, ale w znacznych i nieuzasadnionych odstępach czasu. Przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania ponad okresy: roczny w postępowaniu przygotowawczym i dwuletni w postępowaniu sądowym, wymaga zaistnienia i wykazania zupełnie wyjątkowych okoliczności, wprost wskazanych w art. 263 § 4 k.p.k.

Tak właśnie zasady stosowania tymczasowego aresztowania są postrzegane przez większość sądów powszechnych (zob. zwłaszcza postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie: z dnia 29 czerwca 2010 r., II AKp 12/10, KZS 2010, z. 10, poz. 20, z dnia 20 maja 2008 r., II AKz 236/08, LEX nr 468616, z dnia 13 stycznia 2008 r., II AKz 677/08, KZS 2009, z. 1, poz. 73).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.